

KORRESPONDENT—KRAIOWY Y ZAGRANICZNY.

WIADOMOSCI KRAIOWE.

Z Grodna. — Sessya seymowa 98ma d. 20. Listopada we Srzode po południu.

Za przybyciem J. K. Mci JP. Marszałek seymowy zagaia sessyą od kontynuacyi czytania Projektu formy rządowej.

Czyta JP. Sekretarz Projekt takowy czas długi. Poczym JP. Żoluski Poskar: Nadw: Kon: podnosi pozostałą kontynuacyą czytania relacyi Deputacyi examinującey władze woyskowe, co do zaskarżeń i żądań przed tą Deputacyą czynionych.

JP. Skirmont Piński czyta Protokół takowych opinii, w ciągu którego czytania, opinie Deputacyi tak na zaskarżenia wielu osób woyskowych przeciwko ukrzywdzeniom, iako też w przełożeniach słusznych prozb., stosownie zapadłe odgłosem Izby approbowane były. Miedzy któremi opinia Deputacyi oddająca sprawiedliwość cnocie, wierności, i przywiązaniu do Ojczyzny, tudzież rzadkim talentom JP. Kimbara Chor: Kaw: Naro: i temuż w nadgrode znacznych jego szkod w czasie ostatniej kampanii poniesionych na każdy awans zapewniająca, tak iednomyślnym Izby odgłosem, iako też przymówieniem się J. K. Mci, w słowach: „I ja za nim najmocniej proszę, „bo wiem że jest dobry żołnierz, cnoty i talenta jego są mi znane” poparta została — a w dalszey kontynuacyi czytania opiniiow. stosownie od wielu podawane były Projekta następujące:

1wszy podany przez JP. Głębockiego Krak: pensyą dla Ur: Xięzopolskiego Archiwisty woysk: 2,000. zł: *ad vita tempora* determinujący. Po którego iednomyślnym w Prawo zamienieniu;

JP. *Kariski Płocki* stosownie do opinii Deputacyi oddającej sprawiedliwość Ur: Janowi *Poniatowskiemu* Porucz: w regimencie Szefostwa Ur. *Ilińskiego*, tak talentom rzadkim tegoż, iako też kilkoletnim zasługom, i okazanej wierności przez nieprzyjęcie darów i rangi przy zagarnieniu Regimentu tego od Rosyi obiecanych, równie majątku i zdrowia nadwierzonych, konieczność nadgrodenia zapewniającej;

Podaje 2gi Projekt dla wspomnionego Ur: Jana *Poniatowskiego* rangę Maiorowską przy najpierwszym awansie zaręczający. — Po którego przeczytaniu i trzykrotnym iednomyslności odgłosem w Prawo zamienieniu, stosownie do czytania opiniiow kontynuacyi;
3mo. JP: *Kamocki Rawski* podaje Projekt dla JP. *Rokossowskiego* Pošta Rawsk: rangę Pułkownikowską w Regimencie Fizylierow, lub gdzie najpierwszy awans będzie, zapewniający.

4do. JP. *Cieszkowski Woł:* Projekt dla Ur: *Raiswcy* kwotę 10,000. Dekretami Komm: Woysk: assekuracyą Xcia *Jozefa Poniatowskiego* zapewnioney, zapłacenie zalecający.

5tio. JP. *Stoiński Lubel:* Projekt dla Ur: *Ułana* na restauracyą Pułku Tatarskiego z woli potym Konfed: Gener: rozpuszczonego) summy 83. tysł: kilka set zł: zapłacenie zaręczający.

4to JP. *Gostkowski Ciech:* Podaje Projekt Ur: *Damięckiego* do rangi Gener: Adiut: po niesłusznym od niego usunięciu, przywracający.

5to. JP. *Wojniłowicz Nowogr.* Projekt podobnież Ur: *Wojniłowicza* po 36. letnim w służbie woyskowej zostawaniu, niesłusznie od rangi Gener: Adiut: przy Buławie W. Lit: odsuniętego, do teyże rangi przywracający, i wolne oney sprzedanie dozwalający. — Do którego Projektu JP. *Grzegorzewski Płocki* podaje dodatek, aby i inni wszyscy officerowie, nie odsądzeni, nie abszytowani, Patenta J. K. Mci w ręku mający, przy rangach swoich utrzymani byli.

Po przeczytaniu przez JP. Sekr: seym; wszystkie wyżej wspomniane 5. Projekta do deliberacyi wzięte zostały.

I w dalszym opinii Deputacyi kontynuowaniu, gdy na czytana w interessie Ur: *Dederki* kommandanta *Niświzkiego* prozbę do Deputacyi podaną, szmer i gadanie tłumiące głos czytającego powstały,

JP. *Skirmont* Piński czytający odezwał się: „Nie „przynosi Daputacya tu wyroku, lecz tylko daie wie- „dzieć to, co iej przez memoriał zostało podanym. „Wolno będzie Stanom przy decyzji opiniow, w „przyzwoitym czasie przyjąć, lub odrzucić żądanie, „teraz zaś w czytaniu czynić przeszkodę nie przytoji. Łaski izbę do porządku i uciszenia się zwróciły, i w kontynuacyi dalszego czytania do opinii w interessie Ur: *Trębickiego* przez Deputacyą nastąpionę, regencyą woyskową Lit: onemu przyznającej, podaje JP. *Walewski* Wołyń: dodatek awans Pisaryi temuż JP. *Trębickiemu* należny zapewniający, lub ażeby *successivé* po nim rangi biorący zapłacili onemu.

JP. *Plickta* Soch: w obszernym głosie JP. *Trębickiego* interess gruntownie wytłumaczywszy, kończy temi słowy: „Mił: Panie, Oycze i Obrońco uciśnionych, racz przemówić do serc twardych za Oby- „watelem, który godzien szacunku publicznego, a „przez to samo wart twoich względów, i twoiej „Naias: Panie opieki.”

JP. *Narbut* Lidzki tak Projektu, iako opinii Deputacyi, tudzież dodatku JP. *Walewskiego* żąda deliberacyi.

Król Jmć: *Ale pytam się, iak się ta rzecz zostanie? gdy jest przyznane, że miał prawo do Regencyi, trzeba mu oddać sprawiedliwość.*

JP. *Marsz*: seym; oświadczają, że jest żądana deliberacya, i dopiero przy wyjściu z deliberacyi opinii, decyzya tego interessu nastąpi. Prosi o dozwolenie kontynuacyi czytania opiniow.

JP. Grodzieki Krak: dodatek JP. *Walewskiego* Woł: determinujący spłacenie JP. *Trębickiemu* rangi przez biorących po nim *successivé*, i dogodnym sprawiedliwości, i nie krzywdzącym skarbu publicznego widząc, żąda, aby nieodwłócznie mógł być decydowany.

JP. *Skirmont* Piński oświadcza spodziewanie, że gdy Projekt w deliberacyi zostanie, strony zapewne do układu przystąpią.

JX. Biskup Infl: tłumacząc, iż nikt od rangi odsuniętym bez Dekretu być nie może, a ztąd JPP. *Trębicki*, *Woyńtowicz*, *Damiecki*, i inni próżno się skarżą być oddalonymi od rang, gdy aktualnie są przy nich, iako nie oddaleni żadnym wyrokiem.

Król Jmć: Powinniśmy się budować z tego, cośmy słyszeli z ust JX. Biskupa Inflant: a zatym te projekta mogą przysuć.

JX. Biskup Infl: Jeśli się zaś biorą do deliberacyi, nie innym celem, tylko żeby po rozważeniu, finalnie mogły być decydowane.

Następnie dalsze czytanie opiniow, w ciągu których JP. Sekr: seym: Projekt czyta Ur: *Adama Gorzkowskiego* przy randze Podpułkownika utrzymujący.

JP. *Alexandrowicz* Smol: wstrzymuje przejście tego Projektu, sądząc, że powinien być odesłany do Kommissyi woyskowej.

Po skończonym czytaniu opiniow:

JP. *Karski* Płocki: W tej tu Prześwietney Praw świątyni, przez wielu współ-kolegow, słyszałem oddawaną sprawiedliwość Officerom, których mężne stawienie się za własny interes Narodu, załugom onych przydawało zalety, a razem dało słuszność rekomendowania ich cnoty N. Stanom. Równy ja mam powód z miejsca moiego i najstuszniejszy obowiązek, polecenie względem W. K. Mei i Prześwietnym Skonfed: Stanom JP. *Jana Dąbrowskiego* Vice-Brygadiera Brygad: Pier: W. Pol: za interesowaniem się W. K. Mei z Saskiej do krajowej odżyłkanego służby, którego słuszność i szanowna aplikacya JW. *Rokotnicki* mój kolega już Stanom Najwyż: przedłożył. Ja zaś dodać to muszę i donieść, iż ten godny Sztabs-Officer, w tym to

czasie, na same wspomnienie smutnym, gdy wojska Pruskie w Polskie wkroczyły granice, mając w Gnieźnie przy sobie dwa tylko Szwadrony, komendy Poruczników Kampenhauzena i Zabłockiego, z temi Officerami pełnemi miłości Ojczyzny mężnie stanawszy, dwiema Batalionom pieszym, i dwiema Szwadronom Huszar: pod komendą Generała de Amotritz, niezważając na wystawione przeciw sobie armaty, wyprzedzić się z Miasta nie dał, i tam utrzymawszy swój Garnizon przez piechotę w Rynku opasawszy Kawaleryą, pod bronią i strażą, przy zręcznym wykonywaniu rozkazów, a ztąd skutecznej wspomnionych swoich Subalternów pomocy, przez dni dwa dopóty został, dopokąd od kommanderującego Dywizyą, do odmaszerowania nieodebrał ordynansu. W tym miejscu przytoczyć nie należy gwałtowne siłą wyparcie garnizonu w Kargowę, a dyzarmowanie Kawaleryi w Sierakowie. Inna bowiem baczność w Gnieźnie, i nieodstępna kommanderującego determinacya, niesprowadziły podobnego, iak w Sierakowie skutku.

Ci sami Officerowie JPP. Robert Kampenhauzen i Maciej Zabłocki Porucznicy Szwadronami swojej komendy, przy stanowieniu się wojska Pruskiego, puł mile na tej stronie Pilicy (bo innych tam osobicie nie było postanych Officerów) rozkazawszy przy sobie wyciąć Orły, mające oznaczać granice, przymusili po raz dwa do cofnienia się Huszarów Pruskich, i odstąpienia puł mile zaiętego kraju. Świadkiem jest list kommanderującego wojskiem Pruskim, do J.P. Madalińskiego Brygadiera pisany, który gdy skarżył Porucznika Kampenhauzena natarczywość, przyniósł mu w Narodzie sławę.

Opuszczam inne tego Officera zasługi w Brygadzie, iako to dokompletowanie Brygady przeszło w dwóchset głowach, i tych doprowadzenie na kampanią przeszło-roczną, bez oszczędzenia własnego majątku, którego zwrot przedłożony, oto Prześw: Deputacya examinująca Kommissyą Woyskową, w tym momencie ogłoszona Opinią przyspiesza. Pomijam w służbie nieodstępną aplikacyą, bo ią iako czuły Officer brzydząc się bez czynnością, znał od siebie powiną, to tylko wspomnieć muszę, iż w roku przeszłym, kiedy Prześw: Kommissyą Woyskowa załatwiając emulacyą między Officerami, wyszukiwała przez Kommissyą wystaną do Brygady z gcią Sztabs Officerów złożoną, zdałości na Majora, i wyboru między zdałnemi tę w Poruczniku Kampenhauzenie znalazła. Jakim zaś sposobem ten awans komu innemu dostał się, skromność tego Officera bez sarknienia starszeństwu uległa.

Stany Najjaśniejsze! wspomniawszy tę gorliwość JP. Dąbrowskiego Vice-Brygadiera w opuszczeniu przeszło dwudziestoletnich zasług w służbie Saskiej, i chęć obrony granic iego Subalternów, śmiało dopraszam się, aby ci Mężowie przy nowym urządzeniu wojska, mieysce swoje zabezpieczone mieli, ta względność z wszech miar zgodna z sprawiedliwością, nie mając inney dla nich nadgrody, przynajmniej utrzymaniem onych w swoim mieyscu, i zapewnieniu zdarzonego awansu, zdawać się będzie odmierzając zasługi, a gorliwość już raz zaręczona, wierności tychże i nadal najśilniejszą stanie się rękojmią.

Zwracam więc głos mój do Ciebie Mił: Królu, którego serce Oycowskie zasługom umie położyć cenę, ażebyś W. K. Mość P. M. wsparciem mię łaskawym głosu swojego, do losu tych godnych Officerów zabezpieczenia, przyłożyć się raczył.

Najjaś: Panie, Królu! w którym wojsko iedyną pokłada nadzieję, które wygląda pożądanego momentu wrócić się pod powagę twoją dawnemi zabezpieczoną prawami, i do was N. Stany powtarzam proźby, nieprzytłumiajcie wiernego przywiązania do Narodu, w wojsku rozpaczającym, bo iezeli (bodaybym niezgadł) po lepszą cenę zasług i sławy, udać się będzie musiało do obcych Narodów służby, nie bez żalu, poznawać w ten czas dopiero będziemy wielkość straty, kiedy waleczność niezepsutego gnusnością Polaka, tam mając pole i pewną dystrynkcyi bez odwołania nadgrode, przez ogłos publiczny zalaśnieie sławą.

Oddawajcie sprawiedliwość zasługującym się, z prawdziwą i widzialną ochotą. A przyjdzie ten moment, że Ty Królu łaskawy, przez doświadczenie czystey wierności, i wy Stany Najjaś: przez użycie wojska choć zmniejszonego skuteczne (iezeli nieuwiadczeni błaskiem, traficie do prawych serc wyboru) nad spodziewane, choć słabey prac siły znajdziecie plony. Dacie tego dowód Stany Najjaś: iezeli tym zaleconym Officerom, zabezpieczenie mieysc na łonie Oyczyzny w nowym, a awansu w tym, w którym zostają Korpusie pierwszego, iednomysłnie przyimiecie. Do czego podaę projekt.

Król Imć: I ja iestem za zasługą, aby nie była zartą. Winienem to świadectwo JP. Dąbrowskiemu, iż przez lat kilka czyniłem staranie, aby z służby Saskiej w której był zalecony, mógł przejść do nas, lecz nieszcześliwe okoliczności, gdy mu ani zdolności, ani chęci dać dowodu nie dozwolily, słuszną iest przychylić się do Pro-

iektu, aby wymierzono sprawiedliwość, przez którą nie został zatarty, i dalszey czynienia wysługi miał zrzeczność, o co iako o nayprzyzwoitszą rzecz usilnie proszę.

Takowy Projekt powtornie przeczytany, trzykrotnym odgłosem iednomyślności w Prawo zamieniony został.

Czyta następnie JP. Sekr: seym: Projekt tit: *Ubezpieczenie rang woyskowych.*

Tudzież Projekt podany przez JP. Staniszeuskiego Czersk: Ur: *Lanckorońskiemu* plac Pułkownikowski, lub 4ro letnią gażę zapewniający.

Po przeczytaniu i wzięciu obydwu tych projektow do deliberacyi;

JP. Grzegorzewski Płocki przekłada Ur: *Gintosta*, przez wzięte przed nim place pokrzywdzenie i J. K. Mci intereffowania się za nim prosi.

Król Jmć: *JP. Grzegorzewskiego uważa, i że się rzecz inaczey ma, przekłada.*

JP. Załuski Podsk: Nadw: Kor: intereffu JP. *Gintosta* do sądu Kommissyi woyskowej odesłanie potrzebne byż wnosi.

Gdy iednak podług żądania JP. Grzegorzewskiego Płock: Projekt przez niego padany, Ur: *Gintosta* Podpułkownika na Pułkownika w Pułku JP. *Karwickiego* fortragować zalecający, przeczytany został,

Król Jmć: *JP. Ożarowski* podał mi fortrag Ur: *Wielowieyskiego*, który iuż podpisałem, a zatym iest iuż rzecz zrobiona, nie do zrobienia.

JP. Załuski Podskarbi Nadw: Kor: podaje Projekt, UUr: *Reicha* i *Brzozowskiego* przy ich rangach utrzymujący.

JP. *Gąteżowski* Lubelski podaje Projekt preskrypcyi w sprawach *potioritatis*.

Obydwa te Projekta wzięte do deliberacyi.

JP. Załuski Podskar: Nadw: Kor: w zabranym głosie uwielbia zaślugi JP. *Wielowieyskiego*.

Król Jmć; *Sama cnota, same Obywatelstwo mówi zatym, co dopiero przełożył JP. Załuski* Podsk: Nadw: Kor:

Podobnież czyta JP. Sekr: Seym: Projekt przez JP. Zaluskiego Podsk: Nadw: Kor: podany, ze skarbu Rzpltey dla Ur: Krygsheymana iako exercermaystra należne 6000. zapłacić nakazujący. Po którego wzięciu do deliberacyi, tenże JP. Zaluski Podsk: Nadw: Kor: żąda podniesienia Projektu zakwitowania Kom: Skarb: Kor:

JP. Plater Podkanc: W. X. Lit: iako Prezydujący w Deputacyi skarby examinujący, potrzebę kwitu wydania przekłada, tudzież okoliczność dania rezolucyi na opinie w zażkarżeniach względem teyże Magistretury nastąpionych przedstawia.

Po przeczytaniu Projektu kwitu dla Kom: Skar Kor:

JP. Szydłowski Ciech: rekomenduje JP. Gorzkiego pilnie obowiązki Kommissarza Skar: Kor: przez lat kilka pełniącego, i podniesienia Projektu w interesie tegoż podanego żąda.

Król Jmć: *Nikt nademnie bardziey nie ceni Ur: Gorzkiego, ale to nie powinno przeszkadzać przeysciu kwitu Skarbu Kor:*

Za zapytaniem JP. Marszałka seym: o zgodę, Projekt kwitu Kommissyi Skarb: iednomyślnością przyjęty zostaje.

Czyta JP. Sekretarz Projekt Ur: Gorzkiego przy prezydencyi w Loteryi z pensją Kommissarską, tudzież wolnością zasiadania w Kommissyi Skar: Kor: *ad vitæ tempora* podług brzmienia Sancytu Konfeder: Gener: utrzymujący.

JP. Drewnowski Łomż: zgadzając się na wyznaczenie pensyi dla Ur: Gorzkiego, połączeniu dożywotniej pensyi w Loteryi, z zasiadaniem w Kommissyi przeciwci się, i o wymazanie tego Projektu prosi.

JP. Młodzianowski Rożn: Projekt takowy popiera, dostatecznym go być dowodząc.

JP. Drewnowski Łomż: Prawu 1774. R. *Eligibilitatem* Kommissarzow na seymach oznaczającemu Projekt dożywotne zasiadanie deklarujący, przeciwnym być

wnosi, i przeysciu onego z takowym warunkiem przeciwi się.

JP. Marszałek seym: związki funkcyi Prezyden-
cyi Loteryi z Kommissyą Skarb: uważając, Projekt
za dostataczny uważa.

JP. *Zaluski* Podsk: Nadw: Kor: Projekt takowy w
interessie JP. *Gorskiego* żąda mieć do dnia iutrzey-
szego odłożonym.

JP. *Narbut* Lidzki ułatwia obawę JP. *Lomż:* przez
warunku domieszczenie zaświadczenia w Kommissyi Skar-
bowey *cum voce decisiva* w materyi Loteryczney.

JP. Mariz: Seym: wnosi czytanie opiniow Deputa-
cyi examinującey Komm: Skar:

Czyta JP. Sekr: seym: Projekt przez JP. *Chodźkę*
Ofzm: podany, termin Kommissyi Lustracyin: i Likwid:
woysk Lit: dla znaydowania się wielu osob do niey
wyznaczonych na seymie, do dnia 10. Lutego odra-
czający.

Po którego wzięciu do deliberacyi, gdy wielu li-
czne Projekta podawać żądali.

Król *Jmć* radzi, aby się wstrzymać do podniesienia
Projektów Magistratur, które iako naywiadomsze
rzeczy, podadzą zapewne tak stosowne, iż w niey sey-
mujący zawarte myśli swoje znaydą.

JP. *Wojniłowicz* Nowogr: podaje Projekt tit: *Wy-
miar sprawiedliwości dla Ur: Fabiana Kaszyca*. Po któ-
rego przeczytaniu i wzięciu do deliberacyi, przy-
stąpiono do czytania opiniow na zaskarżenia przez De-
putacyą examinującą Kommissyą Skarbową przynie-
sionych.

Wszystkie takowe opinie, iako to w interessie
Urodzoney *Byszewskiej*, Star: *Markiewicza* z W.
Grodzickim, *Paschalisa* z JW. *Podoskim*, i inne iedno-
myślnością przyjęte zostały. Tudzież JP. *Ignacego*
Franciszka Rychłowskiego Szamb: J. K. Mci przeszła
iednomyslią opinia Deputacyi względem summy zł:
Pol: 27,000. z starostwa Radomskiego od JP. *Męciń-
skiego* należney odsyłająca do kordonu Króla *Jmci*

Pruskiego ten interes, w którym to starostwo zajęte
znayduje się. — — — — — Jedna tyl-
ko opinia w interessie Ur: Rzeszotarskiego, z okoli-
czności processu o dobra wsiow Kowalik i Priedek w
Biskupstwie Krakowskim będące wynikłego nastąpio-
na, gdy iednomysłney nie znaydowała approbacyi,
po wielu w tęg materyi uczynionych wnioskach i
sporach;

JP. Marsz: seym: podaie Propozycyą ad Turnum;
Czyli opinia Deputacyi Skarbowey w interessie Ur: Rze-
szotarskiego ma bydź przyięta? czyli nie?

Ma bydź przyięta *Affirmative*.

Nie — — — — *Negative*.

Po skończonym turnowaniu z obliczonych zdań
okazała się ilość wotów:

Senatorów i Ministrów *Affirmative* 6.

Negative —

Stanu Rycerskiego *Affirmative* 41.

Negative 5.

Ogółem *Affirmative* 47. *Negative* 5.

Takowey więkzości ogłoszeniem opinia Deputa-
cyi utrzymana

JP. Plater Podkancl: Lit: dla spoźnionej pory go-
dziny więcey 12. w nocy, zamówiwszy przy roz-
poczęciu intrzeyszey sessyi kontynuacyą relacyi, co
do examinu Kommissyi Skarbu Lit: prosił o solwo-
wanie sessyi-

Solwowana zatym została na dzień następujący na
godzinę 10. zrana.

Dnia 21. to jest we Czwartek ranney sessyi nie
było, solwowaną została na po południu na godzinę
trzecią.

Ponieważ JW. Kamocki Poseł Rawski żąda swym
listem dnia 24. mies: teraz: pisanym z Grodna, aby-
śmy Artykuł w przeszło - tygodniowym Korrespon-
dencie względem projektu, iż ten przez niego do
rozśadzenia sprawy nie z JP. Ignacym Rychłowskiem

Szambel: J. K. Mci, ale z kredytorami i possessorami
dobrego iego dziedzicznych Palczewa *in contumaciam*
onegoż spocyrytowanych był do Sęymu podawany;
Przeto go do takowego zwracamy, iak tu jest zna-
czenia.

*Kopia Listu JO. Xcia Sułkowskiego Kanclerza
W. Kor. do Ludu Miasta Warszawy.*

NOBILES AC SPECTABILES VIRI!

List Szll: WMPanów dnia 16. tego miesiąca do
mnie pisany wraz z przyłączonemi papierami, któ-
re przez ręce Ichmość Delegowanych od Miasta War-
szawy przeszedł odebrałem, na który odpisując Szll:
WMPanom donoszę: Iz nayusilniejszy staraniem
moim było wstawiać się za Miastami, aby Prawa
ich nie były w niczym nadwężzone, a mieszkańce
onych, aby wolnie i bezpiecznie mogli używać swo-
bód sobie udzielonych. Równie co do Miasta War-
szawy i jego Obywatelów nieubliżyli Ciż Delegowa-
ni żadney okoliczności, w któreyby znosząc się ze
mną niestarali się wiernie tak Magistratowi, iako i
całemu Ludowi wywiązywać z zleconych sobie in-
teressów. Niżeli terazieyszą Szll: WMPanów ode-
brałem odezwę, iuż w Formie Rządowej udecydo-
wane zostały Prawa dla Miast, tak co do zachowa-
nia ich przy dawnych wolnościach i własności każ-
dego, iako też co do Urzędów Miejskich i ustano-
wienia Juryzdykcyi. Znaydzie w nich nietylko
Osoba na Urzędzie Miejskim będąca przepisane dla
siebie prawidła, iakimi nadal rządzić się będzie po-
winna, ale też każdy Obywatel i Rzemieślnik gra-
nice swego powołania z wymiarem równey dla każ-
dego sprawiedliwości. Zależec tylko teraz będzie od
was samych niewykraczać z granic tego Prawa,
owsem światobliwie one dochowywać przez znosze-
nie się z sobą dobrą; harmonią i wzajemną miłość

braterską, a gdy ta jedność i ufność nieprzerwanie trwać między WMPanami i całym Ludem będzie, a wszelkie dotąd praktykowane niesnaski zaniedbane zostaną, wszyscy szczęśliwemi się zobaczycie przy terażniejszym nowym Rządzie i wymiarze przykładowey dla każdego przepisanej sprawiedliwości. Do czytacie się Szll: WMPanowie obszerniey wszystkiego, gdy wam przywiożą ciż Delegowani te Prawa, a dopiero przekonani zostaniecie, że władza Naywyższa Kraiowa czuwając nad ich losem równą tak ubogiemu, iako i majątnemu wymierzyła sprawiedliwość. Zabięgi i starania przytomnych tu Delegowanych nie były daremnemi, bo widziałem ich, z iaką gorliwością i chęcią uflużenia iak naylepiey całego Miasta Obywatelom chodzili około polepszenia losow ich, i odzyskania naylepszego rządu. A zatym upewnić Lud cały Miasta *Warszawy* mogę, że zaflużyli sobie na ufność i wdzięczność od tego Ludu. W tym zapewnieniu i oddaniu sprawiedliwości onymże, wszelkich szczęśliwości Szll: WMPanom od Pana BOGA życzę. — Dnia 20. 9bris 1793. w Grodnie.

*Nobilium ac Spectabilium Virorum
ad Officia paratus.*

Antoni Xże Ordynat SULKOWSKI Kancel: W. Kor:

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

A N G L I A.

Z Londynu dnia 8. Listopada. Nadeftane tu są depesze z Toulonu, których iednak Dwór niepublikował. — Pod kommandą Generała Grey i woyska z Ostendy śpiesznie tu powracają, niewiedzieć, czy to dla zakończoney w Belgium kampanii, i niełękania się iuż Francuzow, czy dla boiszni wylądowania ich na brzegi nasze, czy dla wyprawy naszych w tym roku ieszcze na Francuzkie cukrowe wyspy. Niepoięta też rzecz, dla czego Admirał Howe z wielką

Flotę nieczyni żadnego kroku przeciwko *Brest*. — Damy nasze krzątaią się własnymi rękoma co najwięcej przysposobić kamizelek Flanelowych dla naszych woysk we *Flandryi*. Xiężna *Gloucester* wzięła na siebie 2,000. ich przyśtawić. Stanęła też inna subskrypcya na przygotowanie pończoch, czapek i koszul.

Z *Corunna* dowiadujemy się o niepomyślności tam dla Hiszpanów. Kommissarze tameczni Konwencyi wodzą po wsiach i miastach guillotyne i przez ten sposób dokazują na Obywatelach tego, że od dzieci, aż do 60letnich starców i wiele kobiet uzbroiwszy się, na wojnę Republikańską idą. Hiszpani więc musieli się cofnąć o 4. mile do swych granic. W porcie *Tunis* stoi Francuzki wojenny okręt od 80. armat i 2. fregaty.

Sobotnia gazeta Dworska zawiera Deklaracyą, aby wszelkie okręta i ludzie przybywający do Angielskich portów z *Pensylwanii*, *Delawaru* i *New-Jersey* w *Ameryce* przez 14. dni kwarantannę odprawiały.

Z *Gibraltaru* piszą, że *Tripolis* obleżony jest od młodego *Deya* z 7,000. Arsbow. Z *Konstantynopola* pofano dla obrony tego miasta Baszę z 8. uzbroionemi okrętami i 300. ludzi. Gdy wylądował, stary *Dey* uciekł, i przyłączył się do swego buntownika *Syna*, a tak teraz złączonemi siły oblegli miasto.

Gorączka owa Amerykańska tak zwana *Zolta* po różnych domysłach początku iey, miała się też i u nas tu ziawić w więzieniu *Newgate*. Król pofał tam 2ch sławnych Medyków, ale ani znakn iey nieznalezli.

Podług wiadomości z *New York* febra owa jest w samey rzeczy epidemiczna choroba. Z tey okazyi bank zamknięty w *Filadelfii*, gdzie codziennie do 200. ludzi umiera. Miasto utraciło już więcej niż 18,000. Obywatelów. Samych Doktorów 8. umarło. Nawet już na okrętach panuje. Mraz w *Filadelfii* tak, że o imieniu chorego dowiedzieć się nie można;

Drukarze albo wymarli, albo chorzy. — *Gazety* uśtały, kramy pozamykane.

Klub *Whigs*, którego głową jest *P. Fox* rozpoczął znowu swoje zimowe sefiiye.

We *Wtorek* *Królestwo* *Ichmć* udali się na komedya w *Coventgarden* i byli z oklaskami od pospólstwa przyięci. *Orkestra* chciała grać arya: *God save the King* podług nowey kompozycyi, ale *galerya* żądała dawney melodyi.

BELGIUM.

Z *Bruxelli* dnia 10. *Listop.* *Pogłoska* o zaszłej dnia 5. t. m. główney batalii między *Kciem Cobourg* i *Jourdanem*, gdzie miało paść 7,000. *Francuzow*, płoną była. Przy *Giust* i *Charlemont* stoi *straszne* *nieprzyjacielskie* *korpus*, *napastaie* *Namur* i *granice* *Leodyjskie*.

Z *Mons* d. 11. *Listopada*. *Bitwa* żadna po dniu 4. *Listopada* z *Francuzami* nie zaszła. Za zbliżeniem się *woysk* *Cesarzkich* z *Dinant*, *Beaumont*, i *Charleroi* zabrawszy *niezmierne* *zdobycze*, *nietylko* z *domów* *meble*, ale i z *osób* *oboey* *płci* *zdzierali* *szaty*, *bieliznę* i *obuwie*, z *którymi* *cofneli* się do *Xtwa* *Chimay*, które *nakoniec* *zlupiwszy*, ku *swym* *pomknęli* się *granicom*. Ale wkrótce *nastąpiły* *owych* *tak* *impe-* *tyczne* *wpadania* do *Xtwa* *Luxemburgskiego*, że *woy-* *fka* *nasze* *nieco* *usunąć* się *musiały*.

Xże de Cobourg na *zimę* *generalną* *kwatere* *zakła-* *da* w *Tournay*, *Xże d'Tork* z *Angielskim* *woyskiem* w *Brugs*, a *Hollandrowie* między *Nivelles* i *Wawres*.

Republikanie *zgromadziłą* się przy *Giust*, *Furnes*, *Poperingue* aż do *Tpern*, i *izdaią* się *znowu* *zagrażać* *wtar-* *gnieniem* do *Zachodniej* *Flandryi*.

FRANCYA.

Z *Paryża* d. 8. *Listopada*. *Barrere* donosi *Konwen-* *cyi* *rapport* *zniszczenia* *Rokoszanów* *de la Vendée*.

Z *Angers* 21. *Octobra*.

Szybkie, *obywatele* *kolledzy*, *obrotów* *naszych* *od* 8. *dni* *zdarzenia*, i *ciąg* *pomyślnych* *skutków*, *któ-*

re z tąd wyniknęły, czasu nam nie dały, o wielkich pasmem nas otaczających zwycięstwach donieść, nieco po tryumfach oddychając, mamy wam za powinność krótko wyrazić stan, w jakim byliśmy, i teraz jesteśmy.

Zbliżenie się nasze ku najmocniejszym nieprzyjaciół Rzeczypospolitey siłom, skutecznio pomyślności lepiej, niżliśmy się spodziewali. Woyska naszego rozmaite wydziały rzucając postrach i ogień wszędy, gdzie wchodziły, niszcząc oraz pożarem siedliska zdrajców, oświeciły kraie nieoszukanych jeszcze mieszkańców. Zdobyć przez nas miasta *Chatillonu*, wiele buntownikom kosztowało, gdyż prócz liczby znaczney w ludziach do nas przybyłych, ułatwione jest woysk naszych połączenie. Dywizya *de Montaignu* wpadła do *Tifanges* i spaliła wszystkie prawie domy. Z tamtąd spiesznym pomknęła się marszem do *Mortagne*, wszystkie forpoczty w pień wycięła, a do przedmieścia zbliżywszy się, wszystko na pożarcie oddała płomieniom. Rokoszanie przestraszeni wielkim pędem z *Mortagne* puciekali. Za umniejszeniem się nieco strachu; gdy się znowu chcieli wrócić, okazały to było krwawej bitwy. Porażeni znacznie, rozpierzchnęli się, 8. nam zostawiając armat.

Wygności z *Mortagne*, przybyli znowu do *Chollet*, i znacznemi posiłkami wsparci, pokrzepić się tam uśłowali. Wielka nastąpiła batalia pod murami tego miasta. Rokoszanie i ztąd znowu o ucieczkę przymuszeni. Ciała pobitych okrywały poboiowiłko, przez które się przebrawszy, weszliśmy do *Chollet*, wpośród okrzyków ludu: *Wiwat Rzeczypospolita!* Buntownicy do *Beaupreau* cofneli się. Ale znając, iż utrata miast *Chollet* i *Martagne*, do reszty onych niezawodnie zniszczy, atakowali nas dnia następującego z największą natarczywością. Nigdy wściekłość nie była gwałtowniejsza, ani batalia krwawsza. Trwała do godziny 8. wieczorem. Buntowników zgraie roz-

pędzone, a nawięcej z nich na sztuki posiekani byli. Dwanaście zdobyliśmy armat.

Kolumna wojska naszego pędziła się za uciekającymi. Zginęło pierzchających mnóstwo, od nasadzanych bagnatów. Taż dywizya nasza przypadszy o godzinie iszey z północy do *Beaupreau*, gdzie buntownicy mniemali, że są ubezpieczeni pochwytała ich szczęśliwie pikiety. Naczelnicy Rokoszanów w zamku spoczywający, na wrzask i ięki żołnierzy swych umierających, ocuceni lecieli do broni, i śmierć znaleźli. (*Rozsta w przyszłym Korrespondencie.*)

N I E M C Y.

Z *Wiednia* d. 9. *Listopada*. Powszechnie mówią tu, że Negocyacye Dworów Wiedeńskiego i Londyńskiego sprawiły, iż Rosya doda 20,000. dla złączenia się z potencjami sprzymierzonymi. W całym Państwie Cesarzkim nieustannie dzieją się przygotowania na zimą kampanią.

Z *Brandeburskiego* d. 16. *Listopada*. Odiązd Markisa *Lucchesini* do Wiednia dotąd zatrzymany dla spodziewanego przyjazdu do Berlina Grafa *Lehrbach* w ważnych interesach tyczących się przyszłej kampanii.

S Z W E C Y A.

Z *Sztokolmu* 8. *Listopada*. W krótcie okręt kupiecki z 500. sziffuntami żelaza pójdzie do Algieru, dla Deia, a fregata *Galatea* w miesiąc popłynie za nim, z innemi ładunkami.

W Ł O C H Y.

Z *Liworny* d. 25. *Paźdźer*: Rzeczpospolita Genueńska wysłała ztym kuryerów do wszystkich pierwszych Europejskich Dworów, iż chce się złączyć z niemi przeciwko Francyi, dodać pieniędzy i wojska, byleby iey kraie zagwarantowane były. Z miasta Genui kazano wszystkim cudzoziemcom wynieść, i aby w przeciągu, 2. razy 24. godzin z kraiu Rzeczypospolitey ustąpili. W. Xże Toskański pod temiż kondycjami iak i Genua oświadczył się przeciwko Francuzom.

DODA.

KORRESPONDENTA KRAIOWEGO Y ZAGRANICZNEGO.

W Sobote dnia 30. Listopada 1793. Roku.

FORMA RZĄDOWA.

P R A W A K A R D Y N A L N E.

A R T Y K U Ł. I.

Królestwo Polskie i W. X. Litt: ze wszystkimi Xieftwami, Woiewodztwami, Ziemiami i Powiatami, z których jest złożone i napotym składać się będzie, według Praw im służących w jedno i nierozdzielne ciało, iak jest spoione, tak bydź ma na zawsze Rzpltą nierozdzielną, wolną i nikomu niepodległą, którey władza naywyższa i wykonawcza zamyka się w Seymie mającym na czele Króla w składzie z Senatu i stanu Rycerskiego, który to Seym prawnie zebrany sam Prawa dla Narodu stanowić jest mocen. i tym tylko Prawom, które Seym postanowi, Narod posłuszeństwo jest winien, sam tylko Seym podatki na potrzeby publiczne uchwalać i uchwalonemi rozrządzać, Seym tylko woysko ku powszechney obronie sobie iedynie wierne i podległe utrzymywać, one do posłuszeństwa Władzy, którą nad tymże woyskiem ustanowi obowiązywać, Seym woyny wypowiadać, pokoy i wszelkie traktaty zawierać, Magistratury urządzać i ulepszać, przeciąg tychże urzędowania, osoby do naywyższych Magistratur, Osoby na Posłów Wielkich wybierać, tudzież o sposobie wyboru onych stanowić mocen będzie. Nic przeto w Państwach Rzpltey za prawo i władzę prawodawczą bydź niema poczytane, coby nie wypływało z wyraźney woli Rzpltey zgromadzoney na Seymach. Władza Prawodawcza od władzy wykonawczej będzie zawsze oddzielną, i dla tego Seym nic same przez się exekwować nie mogą, tylko przez Magistratury. — Żadna wykonawcza władza nikomu rozkazywać, i do wykonania rozkazów zniewalać nie będzie mocna, czego Prawa nierozkazują, nie będzie mogła pozwalać sobie i nikomu tego, czego zakazują Prawa, niebędzie za niedbować i zaniedbania dopuszczać w tym, co Prawa nakazują wykonywać.

A R T Y K U Ł. II.

Własność Praw Feudorum Rzpltey nigdy bydź nadwreżoną niemoże, i władza zwierzchnia Rzpltey nad takowemi Feudami wieczyście i nieodmiennie zachowana zostanie.

ARTYKUŁ III.

W tym Królestwie Polskim i W. X. Litt: Wiara S. Katolicka Rzymska Obojga Obrządków ze wszystkimi Prawami Kościołowi S. służącemi wieczyście Panującą będzie, i tak się w Aktach Publicznych mianować ma.

ARTYKUŁ IV.

Przeyscie od Kościoła Rzymskiego Katolickiego Obu Obrządków do iakiegokolwiek innego wyznania, zawsze za występki Kryminalny poczytywane będzie. Sąd o to ma być w Trybunale *respectivé* Prowincyi *ante omnes Causas*, kara wygnania z Państw Rzpltey, zachowując w całości Prawo o Dyssydentach podług Konstytucyi 1775.

ARTYKUŁ V.

Królem Polskim i W. X. Litt: nie kto inny być może, iak szczególnie z urodzenia, lub powołania Katolik Rzymski, Królowa także Katolicka Rzymska być powinna, a gdyby innego była wyznania, tedy pokadby do Wiary S. Katolickiej nieprzystąpiła, koronowana nie będzie.

ARTYKUŁ VI.

Wielkie Xięstwo Litt: Unię z Koroną wieczyście spójone według warunków swoich iedno ciało Rzpltey składające z tymże ciałem swoim nierozdzielnie zostawać będzie. Prawa zatym i Przywileje, a mianowicie te, z którymi do Rzpltey Prowincye przystąpiły, i osobom w nich mieszkającym służące *legitimé* nadane i dotąd urzędownie, *valide* niezadysputowane, w całości dotrzymywane im będą. — A nadto żeby na przyszły czas z Kancellaryow Narodowych nie przeciwnego Prawom nie wychodziło, do WW. Kanclerzow Obojga Narodów pod obowiązkiem i Urzędu ich i Przysięgi, pilna baczność należeć będzie.

ARTYKUŁ VII.

Prawa Inkorporacyi X. Kurlandyi i Semigallii do Rzeeczypospolitey Polskiej i W. X. Litt: w roku 1569. oraz też X. Kurlandzkie i Semigalskie *circa Pacta Subiectionis de Anno 1561. & circa formam Regiminis 1617.* bez żadney na wieczne czasy odniny. Powiat Piltyński przy Prawach 1585. & *circa formulam Regiminis de Anno 1617.* wieczyście zachowane będą.

ARTYKUŁ VIII.

Nie będzie wolno iakieykolwiek bądź władzy Kraiowej a nawet Prawodawczej, czyli publiczne czyli iakieykolwiek zawierać umowy o celsyie Kraiow i oderwanie ich od ciała Rzpltey, a wszelkie takim sposobem oderwane, odstąpione lub zamienione Kraie, iako należące do ciała Rzpltey, niewzruszenie należeć będą, zrobione zaś takowe Traktaty i

umowy za niewiążące Rzpltą, owfzem za żadne i nieważne poczytane, każdy w takowe umowy zdradnie wchodzący, *pro hoste Patriæ* deklarowany będzie.

ARTYKUŁ IX.

Wolne obieranie Królów podług Opisów terażniejszego Seymu w zupełney mocy swojej zostanie.

ARTYKUŁ X.

Prawa Królów w Paktach Konwentach na terażniejszym Seymie opisane, tak ze strony Narodu dla Króla, iak przez Królów dla Narodu, ściśle zachowane na wieczne czasy być powinny, i według nich Królowie Rzpltey Polskiey wszystko świątobliwie uskuteczniać, a Naród Królom posłuszeństwo jest winien. W przypadku gdyby Królowie co z Praw Kardynałnych Rzpltey, lub Paktów Konwentów zaprzysiężonych przestąpili, lub złamali, Seymy, Naród od posłuszeństwa Królowi wolnym ogłosić, władzę mieć będą, większością sekretnych głosów, 2. części przeciwko 3. Rada Nieustająca w takim przypadku zwołać Sejm Extraordynaryiny będzie powinna. — Uszanowanie i cześć Dostoieństwu Królewskiemu Prawami Rzpltey zdawna Konstytucyą 1609. i późniejszymi warowane w całości mają być zachowane.

ARTYKUŁ XI.

Wszyscy Obywatele Rzpltey stanu Szlacheckiego i wszelkiey kondycyi, niemniej także Cudzoziemce przybyłe i jakimkolwiek sposobem w Państwach Rzpltey znajdujący się mieszkańcy, Prawem Kraiowym dotąd opisanym, i które napotym ustanowione i uchwalone będzie, zarówno sądzić będą przez te Urzędy i władze, do których z Prawa pospolitego należą. — Zarówno doznawać będą tey samey Praw opieki i używać Prawa bezpieczeństwa osobistego i własności, iaka w powiżeczności każdemu jest dozwolona. Prawa jednak stanu Szlacheckiego *Capacitatis* do honorów godności i Urzędów Duchownych i Świeckich, samey tylko Szlachcie Kraiowej służyć mają; Biskupstwa zaś i Ministerya szczególniey sama rodowita Kraiowa Szlachta posiadać będzie. Prawa równości w stanie Szlacheckim zostawać będą nienaruszone, tak, iż tey równości żadne tytuły mieć, ani w niczym uwłaczać nie będą mogły.

ARTYKUŁ XII.

Każdy Szlachcie, Mieszczanin, lub Cudzoziemiec osiadły i Posesysy w Kraiach Rzpltey mający, bez poprzedzającej w sądzie Konwikcyi, imany być niema, a Prawo: *Neminem captivabimus, nisi iure victum*, służyć mu zawsze będzie, wyłączywszy przypadki przestępstwa Prawami ostrzeżone.

ARTYKUŁ XIII.

Całość Zwierzchności i własności stanu Szlacheckiego i Dziedzicom nad Dobrami Ziemskimi Dziedzicznymi, i w nich Poddanymi według Praw Statutowych nigdy odeymwana, ani zmniejszana nie będzie. — Prawo jednak *Vita & necis* nad Poddanym w ręku Dziedzica być nie ma, lecz Poddany kryminal popełniający do sądu przyzwoitego oddany, i za poprzedzającymi Dowodami i Odwodami sądzony być powinien, za zabicie Chłopa nie przypadkowo, ale rozmyślnie i dobrowolnie popełnione, za Delacją czyjażkolwiek, w Sądzie przyzwoitym dowiedzone, kara śmierci nawet na Dziedzica rościagniona będzie.

ARTYKUŁ XIV.

Libertas sentiendi, i głos wolny na seymikach Szlacheckim każdemu, i na Seymie seymującemu, nayuroczyściey zabezpiecza się podług Konstytucyi 1775. *sub titulo: Obiasnienie liberae Vocis & oppressi Civis.* — Pisana publiczne i druki, ku wywróceniu Religii, lub Praw Kardynalnych teraz ustanowionych, wolne nie będą.

ARTYKUŁ XV.

Urzędy wszelkie, dostojenstwa, godności Duchowne i świeckie za Przywilejami Królewskimi chodzące, i łaski Królewskie z prawa Królom do szafanku pozwolone, raz nadane, będą spokojnie od każdego dzierżone, nigdy pod żadnym pretextem, ani na powrót odbierane, ani przez nikogo z narządzeniem na prawo cudze upraszane być nie mogą, chyba komu wyrokiem przyzwoitey Jurydykcyi były odejęte.

ARTYKUŁ XVI.

Prawa Kardynalne będą w Rzpltej na wieki trwającymi, święte, stałe, niewzruszone, nigdy w niczym dotykane, nadwężone i obrażone być nie mogą. — Zaden Sejm, żadna władza zgromadzenie ich odmieniać, nadwężać, przeistaczać, tłómaczyć, i objaśnienie nad niemi przywłaszczać sobie nie będzie mogła, nawet za poprzedzającą iednomyślnością. Każdy członek seymowy obstaący przy takowych prawach, całą opiekę praw, rządu, władzy i mocy krajowej mieć będzie dla siebie. Łamiący zaś, lub naruszający w jakimkolwiek artykule, lub w najmniejszej części prawa Kardynalne, w całym kraju za burzyciela spokojności, za zdrajcę Ojczyzny ogłoszony zostanie, na czyjażkolwiek delacja w sądach seymowych sądzony, kryminalnie karany, sławę, życie, i majątek tracić będzie. Żadnych gleytów i łaski, ani uwolnienia siebie od kary zyskować nie będzie mógł.

Naoftatek *Jus vetandi* Królowi Jmci z obowiązku przy-
sięgi i Paktów Konwentów, co do utrzymania praw Kardyna-
lnych, nadaie się, a ieżliby iakiekolwiek nadwerczenie któ-
rego Kardynałnego prawa na seymie nastąpiło, i gdyby w cza-
sie Seymu tego, żaden z seymniących, ani Król prawa *ve-*
tandi nie użył, na ów czas zaraz po Seymie Król z Radą,
zwoła Seym extraordinaryiny, przez wydane Uniwersały
obwieści Obywatelów w kraju o zdarzeniu; a Seym zwołany
zniszczywszy to, co prawu Kardynałnemu ubliżało, też Kar-
dynalne prawo w swe nazad kluby i moc przywróci. Choć-
by zaś Król zwołania Seymu nie chciał, Rada sama przez
się pod odpowiedzialną z osób, i przyięgi swojej dopełnić toż,
i zwołać Seym obowiązana zostanie. Na takowym Seymie
extraordinaryinym, żadna inna materya bydz wprowadzona
nie może, i prawa stanowiąc w innych okolicznościach nie og-
dzie się godziło.

Wyznaczeni dnia 23. Listopada 1793. do różnych
Magistratur i Dykasteriow.

Osoby do Rady Nieustającej:

Z Senatu z Korony: Nayszew: Xze Prymas.

Walicki Woiewoda Rawski.

Lasocki Kaptelan Gostyński.

Z Senatu z Litwy: Xze Małłowski Biskup Wileń.

Xze Radziwiłł Wwda Wileński.

Plater Kszetelan Trocki.

Ex Ministerio: Moszyński Marszałek W. Kor.

Xze Sułkowski Kanclerz W. Kor.

Ogiński Podskarbi W. W. X. Lit.

Zabiello Hatman Polny W. X. Lit.

Z Stanu Rycerskiego z Korony:

Ankwicz Marszałek Rady Nieustającej.

Chołoniewski Miecznik Kor.

Woyna Ssta Stanisławowski.

Szydłowski Ssta Mieleicki.

Ostrorog Posel Czerski.

Mieczkowski Posel Krakowski.

Modzelewski Posel Inflantki.

Z Stanu Rycerskiego z Litwy:

Grabowski Krayczy Lit:
 Wollowicz Chorąży Nadw: Lit:
 Chrapowicki ex-Kasztelan Mściśławski.
 Łopott ex Obożny Lit:
 Jundzill Podkom: Grodzień:
 Jozefowicz Sfta Merecki.
 Jozef Szweykowski Szambel: J. K. Mei:
 Sekretarz R. N. X. Wollowicz.
 Interests: Zagr: Tęgoborski.

Osoby do Kommissyi Edukacyney.

Nayprzew: Xże Prymas.
 Xże Mysłalski Biskup Wileński.
 Skarszewski Biskup Chełmski.
 Xże Radziwiłł Wwda Wileń:
 Chreptowicz Kancelarz W. W. X. Lit:
 Xże Stanisław Poniatowski ex Podsk: W. Lit:
 Xiądz Dawid Pilchowski Prałat Wileński.
 Xiądz Gawroński Kancelarz Krasowski.
 Xiądz Szczyński Kanonik Kijowski.
 Stanisław Woyna Sfta Stanisławowski.
 Wolski Szambelan J. K. Mei.

Osoby do Komm: Policyi Kor: Do Marsz: Nad:
Kor: zařadac maircego w Policyi przydani.

Hryniewiecki Wwda Lubelski.
 Jankowski Sandomirski.
 Oberński Liwski.
 Skarbek Rawski.
 Włodek Gořtyński Postowie.
 Moszyński Kasztelan Lubelski.

Osoby do Kommissyi Policyi Litewskiej.

Marszałkowie Wielki i Nadworny Litewski.
 Xże Maciej Radziwiłł Kasat: Wileń:
 Wollowicz Podkomorzy Rzeczycki.
 Korsak Pułkownik.
 Morawski ex Pilarz woyskowy.
 Gorecki Woyski Wileński.
 Kozakowski Sędzia i Poseł Kowieński.

*Osoby do Sądow Assessorskich Koronnych do
Kanclezwow przydani.*

Lipski Kasztelan Łęczycki.

Kossowski Słta Sieradzki.

Raczyński General Major Poseł Sandomirski.

Wincenty Ciołek Poniatowski Kaw: Ord: S. St:

Wilczewski Szambelan J. K. Mci.

Ignacy Tegoborski.

*Osoby do Sądow Ładwornych Litewskich do
Kanclezw przydani.*

Suchodolski Kasztelan Smol:

Kościółkowski Podkomorzy Wilkomir:

Godaczewski Sędzia i Poseł Trocki.

Woynilowicz Poseł Nowogrodzki.

Michał Dziekoński Podskarbie Nadw: Lit:

Kazimierz Hornowski Słta Lemanki.

*Osoby do Kommissyi Woyskowej Koronney
do Hétmana przydani.*

Alexandrowicz Wwda Podlaski.

Byszewski General Leytnant.

Miączyński Pisarz Polny Kor:

Cichocki General-Maior.

Łebarszewski Poseł Czerniechowski.

*Osoby do Kommissyi Woyskowej Litewskiej,
do Hetmana przydani.*

Stanisław Tyszkiewicz Kaszt: Zmudzki.

Jelski Podkomorzy Starodubowski.

Horain Woiewodzie Brzeski Lit.

Chreptowicz Rotmistrz Kaw: Nar:

Białopiotrowicz ex Pisarz woyskowy Lit:

Stanisław Manuzzi Poseł Infant:

*Osoby do Kommissyi Skarbu Koronnego, do
Podskarbiego przydani.*

Oborski Kasztelan Ciechanowski.

Adam Górski Chorąży Ciechanowski.

Świętosławski Chor: Krzem:

Dzierzbicki.

Wolski.

Gaszyński Szambelanowie J. K. Mci.
*Osoby do Kommissyi Skarbu Litewskiego, do
 Podskarbiego przydani.*

Nieśłożowski Wwda Nowogrodzki.

Ważyński Podkomorzy Oszm:

Morykoni Sfta Wilkomirski.

Bukaty ex Minister w Anglii.

Lachnicki Stolnik Wilkomirski.

Nielubowicz.

*Do Kommissyi Demarkacyi od Wyszogrodka
 do Nieświża.*

Leduchowski Kaszt: Lubaczewski.

Kunicki Podkom: Chełmski.

Cieszkowski Posel Wołyński.

Walewski Posel Wołyński.

Wilimowski Posel Zakroczymski.

Sekretarz do tej Kommissyi Zambrzycki.

Geometra Rokossowski Posel Bełzki K. O. S. S.

*Do Kommissyi Demarkacyi od Druż do
 Nieświża.*

Szczyt Kaszt: Brzes: Lit:

Łopaciński Sfta Mściślawski.

Xze Alexander Poniański Zakroczymski.

Zaleski Lubelski.

Kulwiec Oszmiański Posłowie.

Sekretarz do tej Kommissyi Samuel Kahle.

Geometra Gucwicz.

Do Demarkacyi Pruskiej.

Sobolewski Kaszt: Warszawski.

Podkański Sfta Braclawski.

Grodzicki Krakowski.

Deskur Rawski.

Kamocki Rawski Posłowie.

Sekretarz do tej Kommissyi Antoni Poniatowski

Archiw: Deputacyi Inter: Zagr:

Osoby do Kommissyi J. K. Mci.

Moszyński Marszałek W. Kor:

Kosowski Podskarbi W. Kor:
 Sobolewski Kaszt: Czerski.
 Mieczkowski Poseł Krakowski.
 Sokołowski Słta Nieszawski.

SE DZIOWIE SETMOWI.

Z Senatu: Xże Giedroyć Biskup Zmudzki.

Naruszewicz Biskup Łucki.

Suchodolski Kaszt: Smol:

Remiszowski Kaszt: Sandecki.

Ex-Ministerio: Chreptowicz Kancelarz W. Lit:

Bielński Marszałek Nadw: Koron:

Z Stanu Rycerskiego z Prowincyi Koron:

Grodzicki Krakowski.

Zaleski Lubelski.

Gostkowski Ciechanowski.

Klicki Warszawski.

Frankowski Podlaski.

Jankowski Sandomirski.

Cieszkowski Wołyński.

Lobarzewski Czerniechowski Pośtowie:

Z Prowincyi W. X. Lit:

Chodzko Ofzmiański.

Wojniłowicz Nowogrodzki.

Kuczewski Wilkomirski.

Walentyłowicz Wilkom:

Kulwiec Ofzmiański.

Bilewicz Zmudzki.

Narbutt Lidzki Pośtowie.

Andrzej Malczewski nominowany do Regencyi Trybunału Głównego Litewskiego.

Z Warszawy. — Odezwa do Publiczności.

Policya wraz z Assessorami utrzymując jak najszybciej zym staraniem swoim z różnych funduszy wyszukanych, a nayszczególniej z ofiar miłosiernych, dotąd tak chwalebne zadanie zesłanej Kommissyi Policyi O. N. względem wło- czegów i żebraków uczynione, przez które wsparcie nędze, i oddalenie widoków z pod murów ulic Miasta tego rażących,

każdego bliźniego litość; nastąpiło: gdy widzi teraz, iż przez znaczne ufunięcie ofiar, dobrowolnych składek, które najmocniejszy pomocą do utrzymywania w Szpitalach ubóstwa kilkaset osób składającego się były; i że bez tych, iako nie-mająca funduszków stałych utrzymać dalej tegoż ubóstwa nie może, a zważając, że za rozpuszczeniem onych do kilkuset osób dotąd żywionych i okrywanych, nietylko pomnożyłyby się widoki ferca każdego przenikające, ale nawet przyniesłoby mogło niespokojność i pomnożenie hultajstwa; baczna na to Zwierzchność temu zapobiegając, przedsięwzięła do Was Przechacni Obywatele, i przezacna Publiczności uczynić swoją odezwę; abyście na tak chwalebny zamiar z czułością ferc Waszych zgadzający się, miłości bliźniego odpowiadający, i spokojność każdemu przynoszący, weyrzawszy; raczyli takową dobrowolnych ofiar składkę; w czym kto może, oddając one osobom z karbonami za nią chodzącym, lub kładąc do karbon Szpitalowych po kościołach będących, albo do kasy Szpitalowej odnosczać, pomnożyć. Żeby zaś od pomnożenia tak zbawiennej ofiary, teraz ziawione włóczęgi po ulicach, nie były nikomu wstrętem; przeto Policya oświadcza, iż takowych włóczęgów poczyniwszy rozrządzenia do tego konieczne potrzebne, z ulic sprzątać każe. Lecz znając, że każde rozrządzenie Zwierzchności, im więcej przychylności i pomocy Obywatelskiej w posiażeniu doznaie, tym dzielniejszy za sobą skutek niesie, dla tego wzywa prawdziwej pomocy, i w tym każdego Dziedzica, i iakieykolwiek bądź natury Possessora w Mieście tutejszym mieszkającego, dla skutecznieszego oddalenia włóczęgów we dnie pod tytułem żebractwa przebywających, a w nocy hultajstwem się bawiących, aby żaden z nich takiey kondycyi ludzi, żadnego sposobu niemających przechowywać i przemieszkować u siebie pod karą osobistą i pieniężną tyśiąca Grzywien bez względu nie ważył się, ale o nich do Zwierzchności mieyscowey znać dawał. Przytym, aby zapobiedz łatwemu wejściu do Miasta tutejszego, takowym włóczęgóm, z winney baczności, na spokojność publiczną, wszystkim Strażnikom i Rewizorom przy okopach będącym, iżby takich ludzi nie wpuszczali, zaleca, a mimo tę pilność do Miasta wkradający się, gdy poimany zostanie, że iako złoczyńca karany, i za Miasto wyprowadzony będzie, deklaruie. Chcąc aby takowa odezwa i urządzenie do każdego wiadomości doszła, podać do Gazet publicznych Kancellaryi swej zleca. Działo się na Sessji dnia 27. miesiąca Listop: 1793. R.

TOM: ALEXANDROWICZ Wda Połbski, Przydywający.

Zgodno z Oryginałem zaświadczam.

MICHAŁ KRAJEWSKI Reg. Policji.

Względem Kwaterunku.

Policya wraz z Assessorami. Czują będąc o dobro powszechne Obywatelskie, końcem zupełnego doyscia, gdzie i na co składki Kwaterunkowe Obywatelskie obrócone zostały; wyznaczyła z pomiędzy siebie Delegacya. Która, że odprawić się na Podwalu w Kamienicy JW. Gorskiego Chor: Ciech: Kommissarza Skarbowego, przed JW. Piaskowskim Assessor-em, i Ur. Michałem Kraiewskim Regentem naszym, będzie; Publiczność uwiadamia się. Przed którą, jeżeli kto z Obywateli ma jakowe na Deputacya Kwaterniczą M. S. W. z okoliczności kwaterunku zażalenie, takowe przed tą Delegacya składać może. Takowe uwiadowienie, aby każdego do wiadomości doszło, do Gazet publicznych podać Kancellaryi swej zleca. Dan w Warszawie na Seffyi dnia 27. Listopada 1793. Roku.

TOMASZ ALEXANDROWICZ *Woiewoda Podlaski,*
Prezydujący.

Zgodno z Oryginałem zaświadczam.
MICHAŁ KRAIEWSKI *Reg: Policji.*

F R A N C Y A.

Z Paryża dnia 10. Listop: Strażne we Francyi sceny iedne za drugimi szybkim przechodzą pędem. Swiezo at. głów na teatrze rewolucyi spadłych czynią w umysłach wrażenie odmian, w tym wieku do niepojęcia prawie, co się też to dzieie, i co jeszcze ztąd wyniknie. Wiadomo, że *Brissot* i spółnicy ani między zbior Arystokratow, ani Royalistow liczeni być nie mogli. I owszem wspólnie z innemi fundowali naypierwsi Rzplte, którzy też w dniu 10. Augusta gdy Królewską niszczo no dośtoynosc, naymocniejszymi być się okazali. Wzmogli się teraz *Barrera* i *Roberspiera* partya, uwikłala ich w proceder federalizmu i przez narzedzie rewolucyinego sądu guillotyną potracila. (Jeszcze o nich później wspomnieć przyidzie, bo szczupłosc teraz miejsca naciskiem innych świeższych wiadomości zajęta, niedopuszcza mówić.)

Wkrótce po tamtych straceniu dnia 6. Listopada skazani są na śmierć przez tenże rewolucyiny Trybunał *Ludwik Filip Xze* niegdyś *d'Orléans*, potym nazwany *Egalité*, i drugi *Coustant* przedtym *Leut.*

nant Marszałkow Francuzkich, oba a Deputowani Konwencyi za występki, iż sprawcami i spółnikami byli spisku przeciwko iedney i nierozdzielney Rzeczypospolitey, tudzież przeciwko wolności i bezpieczeństwu ludu Francuzkiego.

O godzinie w pół do 4. z południa tegoż dnia po dekrete wyprowadzeni są z więzienia *Conciergerie* na fatalny katowski wozek. Gdy mimo przejeżdżał swego pałacu (nazwanego niegdyś *Palais Royal*) Xie d'Orleans, poglądał nań, iak się zdawało z wielkim zamyśleniem, nawet słowa iakieś wyrzekł, ale tych słyszeć nie można było dla ustawicznego wołania ludu: *Niech żyje Rzpłta!* Swiślało pospólstwo i złorzeczeństwa nań miotało.

Przybył na plac rewolucyi, i okazał się być śmiałym, niż się spodziewano. Ścięto go pierwszego, a po nim *Coustarda*. Głowy z teatru okazane. Tak to był koniec iednego z pierwszych terazniejszey rewolucyi podlegacza i zabójcy Króla swego.

Złoto, rozrzutność, podłość złączona z nieuhamowaną chciwością panowania, i rozlew krwi; oto cała iego życia historia.

Dnia 8. t. m. Maria Philepon iedna z naysiękniejszych dam Francuzkich żona przeszłego Ministra Roland, w latach 39. której zarzucano współnictwo sprzysiężenia się na iedność i nierozdzielność Rzeczypospolitey, oraz na wolność i bezpieczeństwo ludu, ścięta. Po dekrete usłyszanym oddała ukłon sędziom za uczyniony sobie, iak mówiła, honor bydz męczenniczką Rewolucyi. Po niej ścięty Direktor fabryki Afsygnat *de la Marche*, któren okazał się bydz lęklwym, ale iadąc na śmierć z Panią Roland na iednymże wózku, tak był od niej pokrzepiony, że razem oboje głośno zaczęli śmiać się. Stale pod fatalny cios poszli. Ex-Minister zaś Roland umrzeć miał w podziemnych lochach, obserwatorii. Sławna Grafowa *Dubarry* faworyta Ludwika XV. wolna ogłoszona przez Trybunał, ale dobra iey pod konfiskatę poszły,

pensyą jednak wyznaczoną ma co rok 10,000. li-
wrów.

Dnia 11. Dziś rano na polu Marsowym ścięty
Ex Prezydent Paryża *Bailly*, a dobra jego skonfisko-
wane. Oskarżony o spółnictwo z *la Fayette* do ucie-
czki Ludwika XVI. o zamachy na supremacyą ludu
Francuzkiego, o woynę domową, o naczelnictwo
zaboiów na polu Marsowym &c. gdzie i chorągiew
czerwoną niegdy hasło zaboiu owego znim razem na
karach zawieszono, i u pedestalu teatralnego spalono.

Na sessyi wieczornej d. 6. *la Loi*, który się do-
tąd *le Roi* zwał, Prezydentem Konwencyi obrany. Ze-
garmistrz *Vaucoeps* z Leodyum, złożył zrobiony przez
siebie zegarek podług nowego kalendarza z prozbą,
aby go nosił każdy czasowy Prezydent Konwen-
cyi. Przyjęto. Generał dywizyi *Latour* 20. Paźdz:
wypędził z szanów przy *Paynoles* korpus Hiszpanów
zabrawszy ich zdobycz, a sam posunął się do Kata-
lonii aż ku *Lacerta*.

Biskup Paryzki *Gobet* w towarzystwie swych Wi-
karych i Deputacyi Jakobinów, wszyscy w czer-
wonych czapkach, stawiają u krutek, i mówi: Z
obywatelskich urodzony Rodzicow, zawszem był za
wolnością i równością. Jako członek Zgromadze-
nia Narodowego nieczekałem poki dla najwyższej
władzy ludu zaydzie Deklaracya praw człowieka.
Dano mi Biskupstwo, przyjąłem. Ale teraz, gdy
widzę wzrost rozumu, gdy postrzegam, że Urząd
mój ani potrzebny ludowi, ani użyteczny, składam
go. Toż samo i Wikaryuszowie moi.

Na tę mowę klaskano, a Prezydent Biskupowi
dał ucałowanie braterskie. Zs tym przykładem wie-
lu Biskupów będących Reprezentantami, wstąpiło na
palpit, i poskładało Biskupstwa. Inni oświadczyli się
toż uczynić, jeśli zaydzie ludu żądanie. *Julien* w
Toulouse Pastor przysiągł, że żadney więcej znać
nie będzie ofiary świętej, jak ofiarę wolności. .
Dzień, mówi *Chaumette*, w którym rozum odzyskał

u wolnego ludu swe prawa musi stanowić epokę. Proszę w kalendarzu nowym poświęcić dzień jeden rozumowi, ale nie nie dekretowano. Malarz Dawid odebrał rozkaz uwiecznić tę scenę na obrazie, a na nowym moście wystawiona będzie kolossalna statua z brązu, na pamiątkę zwycięstw wolności nad tyranją.

Robespierre teraz i *Barrere*, najwyższą we Francyi władzę opanowali. Gdyż i Konwencyą i całym Narodem rządzą. *Danton* ich współnik. trzeci, gdy postrzegł na siebie formującą się partya podobną, iaku się na *Brysotta* i jego towarzyszy spiknęła, aby uszedł ofiarnego zguby swej ciosu, wymknął się z Paryża pod pozorem, że dla poratowania nadwreżonego zdrowia, musi do mineralnych wód iachać.

Barrere wołsi, a Konwencya dekretuje, że dobra wszystkie Duchownych, będą odtąd poczytane za dobra Narodowe.

Fabrykańci broni w Paryżu stawiają przed Konwencyą Narodową, i okazują niektóre flinty nowego wynalazku bardzo kształtne i lekkie. Twierdzą, że się w Paryżu robi codzień 1000. owych flint i 10. armat. Którey broni żadne w Europie fabryki tyle w tak szczupłym czasie dostarczyć nie mogą.

W *St. Malo* pobrani są PP. *Chenier*, *Nielt*, *Druant* i synowie ich do więzienia. Słowem w Paryżu i całej Francyi, nikt nie wie, procz Szefów Rewolucyi, gdy rano w stanie, czy się na swoim położy wieczorem łóżku, a kładąc się, czy nie będzie ocucany, aby się przeniósł do więzienia.

Drukuje się *Mów seymowych* część druga. Kosztuje na prenumeratę razem z pierwszą częścią Złt. 9. Na *skłóki* każdy put arkuszek po *frebrnym* groszu.

Wyszedł z druku teyże agiey części dalszy numer, który w ciągu poprzednich iest 56. Zawiera *Mowy* JPP. imo *Gosłkowskiego* *Ciechnowskiego* d. 5. *Sierp*: 2do *Gosławskiego* *Sandomir*: d. 6. *Sierp*: 3tio *Alexandrowicza* *Smoleńs*:

2. 8. Sierp: 4to Skarżyńskiego Łomżyńskiego Pośdów 2. 9. Sierp: miane. Dość ich można w Kantorze Korrespondenta.

UUr. Romuald, Jerzy, Felix Bracia między sobą rodzeni Ur. Michała Sumińskiego z niegdy Ur. Petronellą, niegdy Ur. Franciszka Zakliki Czyżewskiego, Cerką spłodzeni Synowie, odebrawszy publiczną wiadomość o pozostającym majątku, po zmarłej bezpotomnie Ur. Maryannie Łaskowski, Pułkownikowy Regimentu Łanowego Rzeczypospolitey Polskiej, rodzoney Matki ich na wezwanie publiczne w Grodzie Kamieńca Podolskiego stawić sposobili się, ale że odległość miejsca (bo częścią w Województwie Krakowskim, częścią w Województwie Mazowieckim, i częścią w Województwie Kiiowskim, mieszkający) pospieszyć im niepozwała, przeto sądząc się najbliższymi (bo z Siostry po Siostrze) Sukcesorami przez publiczne uwiadomienie myśl obwieszczenia się przedsięwzięli: iż są i że w niniejszym wzwyż wzmiankowanym stawiają się; Owszem Opiekunowi pomienionego majątku, bądź Exekutorowi zostawionego rozrządzenia Ich Ciołki, sposobiąc miejsca w sercach swych do piastowania z najwyższą wdzięcznością skarbu Dobroci Jego w czułą podającą się pamięć.

DONIESIENIA

JPP. Prenumeratorom na *Budownictwo Wieyskie* przez X. P. Switkowskiego, oznajmuje się, że Dzieła tego Część I. wyszła już z Druku. — Odpowiadając oraz przy tej okazji na zapytania listowne wielu JJ. Obywatelów oznajmujemy, że na *Budownictwo Wieyskie* można Prenumerować (czer: zł: 1.) w Krakowie u JP. Drelińkiewicza, we Lwowie u JP. Pflafa, w Poznaniu u JP. Krzysztofowicza. Zaś z Litwy i z innych prowincyi prenumeratę trzeba przysyłać przez pocztę tu do Warszawy pod adresem J. X. Switkowskiego *Autora Budownictwa Wieyskiego*. Uprasza się tylko JJ. Obywatelów, aby listy swoje z prenumeratą posyłać *Franco*, za rewersem, i żeby w nich wyraźnie fwe nazwiska, toż rezydencyą i najbliższą od niej pocztę wysyłać.

Podaje się do wiadomości iż za rezolucyą sądu Kommissar: sprawę konkursową JW. Teodora Dzierzbickiego Starosty Wartelskiego z kredytami sądzącego, ostatni raz termin licytacyi Dworku JW. Dzierzbickiego przy ulicy Solec pod Nrem 2904 sytuowanego i innych rzeczy do d. 4. Mca Grudnia roku bieżącego 1795, jest prorogowany. Zyczący więc sobie rzeczony Dworek nabyć mają się na tym terminie po południu o godzinie 3. w kamienicy pod Nrem 61. w Ryнку M. S. W. sytuowanej stawiać i terminu licytacyi attendować.

Uwiedomienia się wierzyciele Szl: Beniamina Kaebss kupca Warszawskiego aby pretensye swoje do masy jego miane, w Kommissyi za restryktem J. K. Mci na Ratuszu Miasta S. Warszawy sądzącej się na sessyi sądowej d. 30 Mca Listopada roku bieżącego i następnych sessyi a to pod uprzedzeniem w tychże pretensyach likwidowali.

Na Długiej ulicy naprzeciwko Cekanu pod Nrem 411. w kamienicy JPani Korytkowej Aptekarki jest całe pierwsze piętro z pięcioma pokojami trzema gabinetami jedną garderobką, dwiema kuchniami, drwalnią i piwnicą do napełnia każdego czasu, rocznie lub Miesięcznie, Zyczący sobie napać, niech się uda do JPana Oszelewskiego Aptekarza, mieszkającego w Starym Mieście przy Bramie Nowomiejskiej pod Nrem 171.

Podaje się do wiadomości, iż zwoły Najwyższej Kommandy konie parkowe będą przez publiczną przedawane aukcyą, za gotowe pieniądze, na dziedzincu Rzeczypospolitej Krasniskich zwany. Ta aukcyja zacznie się od dnia 30 Grudnia roku bieżącego, i tak kontynuowana będzie, póki te konie zupełnie sprzedane nie będą. Jeżeliby zaś kto życzył sobie hurtem, lub część jaką tych koni zakupić, ma się referować do JP. Majora Witkiego, mieszkającego w koszarach Kadetckich przed S. Krzyżem. Aukcyja zawsze zaczynać się będzie o godzinie 9tej zrana i trwać będzie regularnie do godziny 3ci.

Pewny Kawaler umiający języki Francuzki, Niemiecki, tudzież znający rachunki i pisać po Niemiecku, życzyłby sobie znaydować się przy Dworze jakim. Zyczący mieć u siebie takową osobę niech się uda na Kantoru Korrespondenta Kraiowego i Zagr: gdzie zupełną odbierze informacyę.

Pewny Imosć zdający do Kommissyi i do wszelkiej ekspedycyi handlowej mający za sobą wszelkie rekomendacye i zalecenie flusynych ludzi zyczy sobie podobney funkcyi. Ktoby go potrzebował, niech się uda do koszar Gwardyi Litewskiej do JW. Delskura Pułkownika.

P. Bresse, przymuszony dla interesów Familii odprawić podróż, uwiedomia publiczność, iż kamienica jego na ulicy Wierzbowej pod Nrem 614. pilozona, jest do przedauiz. Osoby życzące jej nabydz, raczą się udać do właściciela mieszkającego wteyże kamienicy na dół.

Obwieszcza się wszyscy wierzyciele Starozakonnego Herszka Kaufmanowicza kupca i obywatela miasta Lublina, iż Kommissya restryktem J. K. Mci do rozładzenia sprawy konkursowej tegoż Starozakon: Herszka Kaufmanowicza obywatela Lubelskiego, z jego wierzycielami wyznaczona, na terminie przez innstencycje swoje wyznaczonym, to jest d. 10 Mca Grudnia, roku bieżącego w Lublinie dzieło swoje rozpocznie, na którym terminie wszyscy wierzyciele z prawami i pretensyami swami stawiać, i sprawy te pilnować mają.

Korrespondencyi Bankowej tomu II. arkusz (11.) wyszedł z druku, zajmując w sobie, dalszy ciąg likwidacyi flum wierzycieli Teppera pod literami T. U. W. Arkusz każdy tey correspondencyi na sztuki biorąc koszt: gr. 15. a przez prenumeratę gr. 10. Prenumerata na ten tom II. od 36 arkuszy koszt: Zł: 12. a z początkiem Zł: 6. W Warszawie w drukarni na Krakowskim Przed: przeciw poczty nad kanałem Nro 350. W której: Prawo terazniejszego seymu o Kommissyi wszystkich Bankow, znayduje się całe we 2. arkuszu, koszt: Zł: 1.

Adminstracya fortuny UUr, Teppera i Sultza dla rozpoczynającej się w dniu drugiego Miesiąca następującego Grudnia Kommissyi Bankowej licytacya w uł:ionych rzeczy na dzień trzeci tegoż Miesiąca: detest. m. nowana edprować się nieb:dzie, oświadczają.